Rok XIV. Nr. 117 SOSNOWIFC, sobota 29 kwietn'a 1939 roku Cena numeru 10 groszy

Expres Zagłębia

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

ODDZIAŁY: KIELCE, Wspólna Nr. 7, tel. 1378; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-331, DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Król. Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 29; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, Legionów, tel. 719-66

Hitler żąda

OD POLSKI: Gdańska i eksterytorialnej drogi przez Pomorze i wypowiada pakt nieagresji.

OD ANGLII: ZWROCENIA KOLONII i WYPOWIADA UKŁĄD MORSKI



BERLIN, 28.4.

Dziś w południe n aposiedzeniu Reichstagu Hitler wygłosił przemówienie stanowiące odpowiedź na znane propozycje prezydenta Stanów Zjednoczonych Roosevelta, który, jak wiadomo domagał się od Hitlera i Mussoliniego, by na okres najbliższych 10 wzgl. 25 lat zagwarantowali całość granic państw sąsiednich oraz posiadłości innych państw,

Na wypadek złożenia przez Hitlera i Mussoliniego odpowiednich gwarancji w myśl propozycji Roosevelta miały być natychmiast przeprowadzone wspólne rokowania, zmierzające do ogólnego rozbrojenia, do nawiązania międzynarodowych stosunków handlowych ,do zrównania wszystkich narodów w rozdziale surowców i produktów, potrzebnych dla ich życia gospodarczego,

Poza tym wreszcie miały by być podjęte wszelkie inn edyskusje polityczne,

W odpowiedzi na apel pokojowy Roosevelta, Hitler powiedział dziś w Reichstagu m. in. co następuje:

„Wdzięczność Opatrzności"

Prezydent Stanów Zjednoczonych wystosował do mnie telegram, którego niezwykła treść jest wam znana. Ponieważ zanim, jako odbiorca, otrzymałem ten dokument do rąk, pozostały świat przez radio i prasę został już o nim powiadomiony i my.

Chcę jednak skorzystać ze sposobności, aby wyrazić te uczucia, które żywię w obliczu potężnych historycznych wypadków ubiegłego miesiąca. Najgłębsze me uczucia mogę wyrazić jedynie w formie pokornego podziękowania dla Opatrzności, która powołała mnie i pozwoliła mi, jako byłemu nieznanemu żołnierzowi wojny, wynieść się do godności wodza mojego gorąco umiłowanego ludu. Opatrzność pozwoliła znaleźć mi drogi, aby bez przelewu krwi uwolnić nasz lud z jego najgłębszej niedoli i znowu wyprowadzić go wzwyż. Opatrzność pozwoliła wypełnić jedyne zadanie mego życia — podnieść niemiecki lud z jego klęski i uwolnić go z więzów najhanieb niejszego dyktanda wszystkich czasów, gdyż to było jedynym celem mego działania — chciałem jedynie przywrócić to, co kiedyś inni przemocą złamali, chciałem jedynie naprawić to, co szatańska przewrotność i ludzki nierozsądek zburzyły i zniszczyły.— Nie uczyniłem przy tym ani jednego kroku który naruszyłby cudze prawa, lecz przywróciłem jedynie prawo, pogwałcone przed 20 laty. W obrębie dzisiejszej wielkoniemieckiej Rzeszy nie ma ani jednego obszaru, któryby od najdawniejszych czasów do niej nie należał, nie był z nią związany, bądź też nie podlegał jej suwerenności.

Skolei Hitler przeszedł do stosunku Rzeszy z Francją mówiąc:

Mogę nadal zapewnić, że sprawa zwrotu Zagłębia Saary raz na zawsze załatwiał sprawy terytorialne między Francją a Niemcami,

Jako b. żołnierz frontowy mogę dziś stwierdzić, że żadnych innych żądań terytorialnych w stosunku do Francji nie wysuwałem,

Żadne z państw, do których się zwracałem zgwarancjami, nie może się skarżyć jakobym był wysuwał żądania, które by były zagrażały integralności granic tych państw (!!)

Wspominając dalej o stosunkach przyjaźni łączących Niemcy z Wochami, Hitler stwierdził, że zawsze bronił tylko zasady samostanowienia narodów (!)

O ile chodzi o Austrię, jako syn tej ziemi dążyłem do tego, by raz na zawsze usunąć ten nieznośny (!) stan zabraniający Nimcom do łączenia się w ramach Wielkiej Reszyy, Od tej chwili coraz bardziej dążyłem zawsze, by wszyscy Niemcy mogli stanowić o swej przynależności do wielkiej wspólnoty narodowej Rzeszy,

Dlaczego zabrał Czechosłowację?

W Czechosłowacji żyły 4 miliony Niemców i kraj ten znajdował się w obszarze życiowym i w obrębie promieniowania kultury niemieckiej. Naród czeski w dawnych stuleciach mniej lub więcej żył w bliskich stosunkach z Rzeszą.

Demokratyczni apostołowie pokoju chcieli z Czechów utworzyć narzędzie swej polityki, zwróconej przeciw Rzeszy. Chciano tam stworzyć pomost między Rosją bolszewicką, a państwami demokratycznymi Zachodu. Tylko dziecko polityczne mogło wierzyć, że Rzesza nadal będzie spokojnie przypatrywała się gwałceniu praw mniejszości niemieckiej poza granicami Rzeszy.

Zagadnienie to jednak było tylko zagadnieniem mniejszości, ale nie zagadnieniem interesującym zachód Europy. Jest zrozumiałą rzeczą, że Rzesza zniszczyła gruntownie potężną bazę lotniczą Zachodu i Rosji, jak ją nazwał min. Pierre Cot, tj. Czechosłowację, która, idąc na pasku Zachodu, miała kiedyś zniszczyć najważniejsze centra gospodarcze Rzeszy.

Wypowiadam układ morski z Anglią

Stosunki niemiecko — angielskie — ciągnął dalej kanclerz Hitler — traktowałem w czasie całej mojej politycznej działalności, zawsze pod kątem przywrócenia ścisłej współpracy niemiecko — angielskije, W, Brytania zdobyła swoje tereny kolonialne drogą gwałtu, Żadne inne państwo nie powstało na odmiennej drodze. W obliczu historii mniej znaczy metoda niż wynik. Niezmierzona praca kolonizacyjna szczepu anglosaskiego jest przedmiotem mego najwyższego podziwu, ale respekt ten nie oznacza rzygnacji z zapewnienia możliwości życia dla mego własnego narodu. Uważam za niemożliwe przywrócenie trwałej przyjaźni między narodem niiemieckim a szczepm anglosaskim, dopóki nie będzie po drugiej stronie przekonania, że istnieją nie tylko interesy brytyjskie, ale również i niemieckie.

Wciągu mojej przyjaznej polityki w stosunku do Anglii zaproponowałem

(DALSZY CIĄG NA STR. 2-ej)

„Wypowiedzenie układu morskiego z Anglią"

(DALSZY CIĄG ZE STR. 1-ej)

dobrowolnie ograniczenie niemieckich zbrojeń n amorzu, Ograniczenie to zakładało jedno: że między Anglią a Niemcami nigdy już więcej nie dojdzie do wojny, Wolę tę i to przekonanie posiadam jeszcze dziś, Muszę jednak obecnie stwierdzić, że polityka Anglii oficjalnie i nieoficjalnie nie pozostawia żadnej wątpliwości, że się w oLndynie już nie podziela wca i tgo przkonania, ale wprost przeciwnie sądzi się, że obojętne w jaki konflikt wciągnięte byłyby Niemcy, W, Brytania powinna zająć postawę antyniiemiecką, Spogląda się więc tam na wojnę przeciwko Niemcom, jako na coś samo przez się zrozumiałego,

Żałuję tego głęboko, gdyż jedynym żądaniem, jakie kiedykolwiek stawiałem Anglii i jakie nadal będę stawiać, jest zwrócenie naszych kolonii, Nie pozostawiłem jednak ażdnej wątpliwości co do tego, że sprawa ta nie będzie nigdy powodm do zbrojnego starcia,

Byłem zawsze przekonany, że Anglia kiedyś wyżej oceni przyjaźń nimiecką, niż objekty nie mogące dostarczyć Anglii żadanych rzeczywistyc hkorzyści, pod czas kiedy dla Niemiec mają one życiowe znaczenie, Abstrahując od tego nie postawiłem nigdy tego rodzaju żądania które by loly w czymkolwiek groźne dla imperium brytyjskiego. Poruszałem się jedynie i zawsze tylko w ramach tlch żądań, które są najściślej związane (stoją w najściślejszej zależności) z niemieckim obszarem życiowym. Jeżli dziś Anglia oficjalnie i w publicystyce reprezentuje pogląd, że we wszystkich okolicznościach należy wystąpić przeciwk oNiemcom i potwierdza to przez znaną nam politykę okrążania wówczas u,sunięte zostają założenia układu morskiego,

Zdecydowałem się więc oświadczyó to rządowi brytyjskiemu z dniem dzisiejszym,

Przy głośniku

RADIO JAKO ŁĄCZNIK Z WIELKIMI TRADYCJAMI HISTORYCZNYMI

Słyszy się często pogląd, że radio służy jedynie aktualności, jedynie chwili bieżącej, nie może natomiast spełniać roli łącznika z wielkimi tradycjami historycznymi, nie może traktować o przeszłości i oddać jej znaczenia. Pogląd taki jest błędny. Programy radiowe, w swoim nowym ujęciu dążą nie tylko do aktualnych transmisji życia, nie tylko do chwytania tego życia »na gorąco«, nie tylko do referowania aktualnych wydarzeń politycznych. Swoje olbrzymie możliwości artystyczne oddaje radio również na usługi przeszłości i to nie tylko w formie nie dawnych wspomnień, ale dla odbudowania wielkich polskich tradycji historycznych.

W najbliższym czasie jednym ze sposobów realizowania wyżej wymienionych zadań będzie cykl »Wielcy Hetmani«, który składać się będzie z kilkunastu audycji w tegorocznym programie letnim, zorganizowanych na wzór cyklu »Pochodnie wieków«, nadawanego w sezonie zimowym. Cykl »Wielcy Hetmani« nadawany będzie przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia, a zakończy się audycją o Marszałku Piłsudskim. Te same momenty znajdą się również w cyklu »Polska między Wschodem a Zachodem« gdzie obok momentów geograficznych i politycznych, wyrażone zostaną elementy historyczne naszej niezawisłości i odrębności, jaką zawsze kulturalnie i narodowo reprezentowaliśmy. W te same nastroje wspomnień i tradycji historycznych wprowadzi nas cykl reportaży z Muzeum Wojska Polskiego. Opisując eksponaty, jak broń, sztandary, pancerze i tp. autorzy oświetlą poszczególne okresy naszej historii, z którego dane zabytki pochodzą, jego wielkie bitwy i wydarzenie. Będą to jakby opowieści historyczne, ożywione przez oglądanie utrwalonych śladów przeszłości.

Również i transmisje z zaktualnych uroczystości nawiązujcych do dawnych czasów, rocznic, czy jakichś pamiętnych w dziejach miejscowości, dają również okazję do stałego nawiązywania duchowej łączności z okresami dawnej świetności.

Jak widać z powyższych pobieżnych uwag Polskie Radio dąży bardzo intensywnie do tego, aby przeciwdziałać powierzchownej erudycji operującej jedynie chwilą bieżącą, aby Polskę dzisiejszą wiązać zawsze z poczuciem Polski historycznej, Polski wiecznej. W ten sposób radio — produkt nowoczesności, staje na usługach tradycjonalizmu, szerząc kult dla przeszłości i najpiękniejszych wartości minionego okresu.

Tak więc postęp i nowoczesność podają sobie ręce z tradycją i świadomością ciągłości ideowej, biegnącej poprzez pokolenia i wzbogacającej kulturę dnia dzisiejszego bogactwem przeszłych osiągnięć.

Gdańsk, Pomorze i wypowiedzenie paktu nieagresji

Kanclerz przeszedł następnie do omawiania sprawy Kłajpedy i oświadczył: I tu także nie zażądałem o jedną milę kwadratową więcej niż posiadaliśmy przed tym. Dla stosunku Niemiec do Litwy rozwiązanie to będzie jedynie korzystne, gdyż Niemcy chcą i z tym państwem żyć w pokoju i przyjaźni.

Świat demokratyczny w każdym razie i tu głęboko żałował, iż nie doszło do rozlewu krwi. Nie było więc w tym nic dziwnego, iż państwa te natychmiast w związku z tym rozglądały się za nowymi możliwościami gruntownego zakłócenia raz jeszcze europejskiej atmosfery. Tym razem uciekły się one do twierdzenia o niemieckich zarządzeniach wojskowych.

Przedmiotem tej mobilizacji miała być Polska.

W sprawie stosunków polsko - niemieckich jest mało do powiedzenia. Traktat wersalski chciał, i to oczywiście celowo, przez specjalne stworzenie korytarza Polski do morza zapobiec na wszystkie czasy porozumieniu między Polakami a Niemcami i zadać przy tym Niemcom może najboleśniejszą ranę. Mimo to, niezłomnie stałem na stanowisku, iż nie można przeoczyć konieczności wolnego dostępu Polski do morza i że w ogóle zasadniczo sąsiadujące z sobą ludy nie powinny sobie uprzykrzać życia.

Zmarły Marszałek Piłsudski, który był tego samego zdania. był przeto gotów zbadać zagadnienia odkażenia (entgiftung) niemiecko - polskich stosunków oraz zawrzeć układ niemiecko - polski, na którego mocy oba państwa zdecydowałyby się ostatecznie zrezygnować z środka wojny w regulowaniu wzajemnych stosunków. W układzie tym był w każdym razie jeden wyjątek, udzielony praktycznie Polsce. Ustalono, że zawarte już dotychczas przez Polskę pakty pomocy nie zostaną przez to naruszone. Było jednak zrozumiałe samo przez się, iż mogło to się wyłącznie odnosić do zawartego już z Francją paktu pomocy, nie zaś do dowolnie nowozawieranych.

Między Niemcami i Polską jedno zagadnienie stało otworem, które wcześniej czy później całkiem naturalnie musiałoby być rozwiązane. Gdańsk jest miastem niemieckim i chce do Niemiec (will zu Deutschland naodwrót — miasto to ma umowne przez z Polską, które zostały mu narzucone przez pokojowych dyktatorów Wersalu. Najpóźniej ze stopniowym wygaśnięciem Ligi Narodów, która w każdym razie zastępowana była przez wyjątkowo taktownego wysokiego komisarza, musiał problem Gdańska w ten albo inny sposób być rozstrzygnięty.

W pokojowym załatwieniu tego zagadnienia widziałem dalszy przyczynek do ostatecznego europejskiego odprężenia. Poleciłem przedłożyć rządowi polskiemu, gdy problem Gdańska już przed kilku miesiącami kilka razy był omawiany, konkretną propozycję. Obecnie komunikuję wam tę propozycję i będziecie mogli sami sobie stworzyć sąd, czy nie stanowiła ona w służbie pokoju europejskiego najgwałtowniejszego kroku naprzód (gewaltigste entgegen kommen) jaki wogóle jest do pomyślenia.

Uważałem za konieczne wyjaśnić rządowi warszawskiemu, że tak jak on pragnie posiadać dostęp do morza tak samo Niemcy potrzebują dostępu do swej wschodniej prowincji. Droga Polski do morza przez „korytarz" i naodwrót droga niemiecka przez ten „korytarz" nie ma żadnego militarnego znaczenia. Jej znaczenie leży wyłącznie w dziedzinie psychologicznej i gospodarczej.

Poleciłem przeto przedłożyć rządowi polskiemu następujące propozycje:

1) Gdańsk wraca jako wolne miasto w ramy Rzeszy niemieckiej,

2) Niemcy otrzymują przez korytarz polski jedną szosę i jedną linię kolejową do własnej dyspozycji z takim samym charakterem eksterytorialnym jaki dla Polski posiada korytarz.

Wzamian za to Niemcy wyrażają gotowość:

1) uznać wszystkie prawa gospodarcze Polski w Gdańsku,

2) przyznać Polsce w porcie gdańskim strefę wolną o dowolnym obszarze i zapewnić całkowicie wolny dostęp do tej strefy,

3) przez to samo uznać granice między Polską a Niemcami jako ostatecznie ustalone i zaakceptowane,

4) zawrzeć z Polską pakt o nieagresji na lat 25, a więc pakt, który sięgnie daleko poza granice mego życia,

5) zagwarantować niepodległość państwa słowackiego wspólnie przez Niemcy, Polskę i Węgry, co praktycznie oznaczałoby rezygnację Niemiec z jednostronnej przewagi własnej na tym obszarze.

Rząd polski odrzucił tę propozycję i wyraził tylko gotowość:

1) przeprowadzenia rozmów na temat sprawy zastąpienia komisarza Ligi Narodów w Gdańsku.

2) rozważyć sprawę ułatwień komunikacji tranzytowej dla Niemiec przez „korytarz".

Ubolewałem szczerze z powodu tego niezrozumiałego dla mnie stanowiska rządu polskiego, jednakowoż nie to tylko jest rozstrzygające.

Najgorszym jest raczej to że obecnie podobnie jak w wypadku Czechosłowacji przed rokiem Polska uważa, iż jest zmuszona pod naciskiem zakłamanej kampanii światowej powołać pod broń swoje wojska, aczkolwiek Niemcy nie powołały pod broń ani jedneg żołnierza i nie myślały o tym, aby przeciw Polsce w jakikolwiek sposób występować.

Potomność kiedyś osądzi czy istotnie słusznym było odrzucić niegdyś uczynioną propozycję. Według mego przekonania Polska przy takim rozwiązaniu nie była bezwarunkowo stroną dającą tylko biorącą, gdyż co do tego, że Gdańsk nigdy polski nie będzie nie ma żadnych wątpliwości

Te przypisywane obecnie Niemcom przez prasę światową zamiary napaści doprowadziły w następstwie do znanej wam t. zw. propozycji gwarancji i do zobowiązania polskiego rządu do wzajemnej pomocy. Zobowiązanie to w pewnych okolicznościach zmusiłoby Polskę w wypadku konfliktu Niemiec z jakimkolwiek innym mocarstwem przez który znowu Anglia powołana byłaby do działania, do zajęcia ze swej strony przeciwko Niemcom stanowiska wojskowego. To zobowiązanie sprzeciwia się układowi, który swego czasu zawarłem z Marszałkiem Piłsudskim. W układzie tym bowiem brane były wyłącznie pod uwagę już, a więc wówczas, istniejące zobowiązania.— Dodatkowe rozszerzenie tych zobowiązań stoi w sprzeczności z niemiecko - polskim paktem o nieagresji. W tych warunkach nie zawarłbym wówczas tego paktu. Cóż bowiem wogóle za znaczenie mają pakty o nieagresji, jeśli jeden z partnerów pozostawia sobie praktycznie cały szereg wypadków wyjątkowych.

Istnieje albo zbiorowe bezpieczeństwo, to znaczy zbiorowa niepewność i wieczne niebezpieczeństwo wojny, albo też jasny układ, który jednak zasadniczo wyklucza wszelkie zbrojne działanie między kontrahentami. Uważam skutkiem tego zawarty swego czasu przeze mnie i Marszałka Piłsudskiego układ za jednostronnie naruszony przez Polskę i przeto jako nadal nieistniejący.

Zawiadomiłem o tym rząd polski. Powtarzam jednak, że nie oznacza to żadnej zmiany mojego zasadniczego nastawienia do przytoczonych zagadnień. Gdyby rząd polski przykładał do tego wagę, aby dojść do nowego umownego uregulowania stosunków z Niemcami, to będę to mógł jedynie powitać, w każdym razie pod warunkiem, że tego rodzaju uregulowanie będzie wtedy polegać na zupełnie jasnych i równomiernie obie strony wiążących zobowiązaniach. Niemcy są w każdym razie chętnie gotowe przyjąć tego rodzaju zobowiązania i następnie je także wypełniać.

Memorandum Niemiec do Rządu polskiego

WARSZAWA, 28,4 PAT, Rząd niemiecki za pośrednictwem swego charge d'affaires w Warszawie złożył w dniu dzisiejszym przed zebraniem Reichstagu memorandum, odnoszące się do całokształtu stosunków polsko - nimieckich,

Memorandum to będzie rozważone przez Rząd Polski,

Polskie samochody

O NAPĘDZIE DRZEWNYM

Krajowy przemysł samochodowy osiągnął, jak słychać, nowy sukces: mianowicie jeszcze w ciągu tego sezonu mają być wypuszczone na rynek samochody o napędzie drzewnym. Sa.mochód poruszany będzie gazem, wytwarzanym ze spalania drzewa. Według obliczeń samochód ciężarowy tego typu przy pełnem obciążeniu używać będzie około 83 kg. drzewa na 100 km. jazdy. Drzewo do poruszania samochodów może być najzwyklejsze, byleby było suche. — Do tego celu mogą służyć przede wszystkiem wszelkie odpadki przy tartakach, stolarniach itp.

Istnieje plan wyzyskania samochodów o napędzie drzewnym dla komunikacji, zwłaszcza na Kresach wschodnich, gdzie drzewa jest bardzo dużo i gdzie jest ono niezwykle tanie. Koszt napędu drzewnego ma podobno wynosić tylko 20 proc. kosztów benzyny.

WYŁOM w MURZE
Tradycji angielskich

Dzień 26 kwietnia 1939 r. upamiętni się niewątpliwie w historii Anglii. Konsekwencje wywołane między narodową sytuacją jak taran uderzają w mur politycznych tradycji Anglii, czyniąc w nim coraz to nowy wyłom. Po abdykacji zasady splendid isolation przyszła obecnie kolej na jedną z najbardziej zakorzenionych tradycji angielskich: rząd Wielkiej Brytanii postanowił wprowadzić obowiązek służby wojskowej w czasie pokoju.

Decyzja rządu angielskiego nie jest — jak to sugeruje część prasy niemieckiej — dalszym dowodem polityki okrążenia, prowadzonej rzekomo przez Wielką Brytanię. Uzasadniając tę decyzję w deklaracji, złożonej w Izbie Gmin premier Chamberlain zaznaczył, że pomimo obietnicy danej jeszcze przed miesiącem w sprawie nie wprowadzenia przymusowej służby wojskowej w czasie pokoju, rząd angielski rozpatrując procedurę mobilizacji sił narodowych, mającą na celu zapewnienie Anglii pełnego przygotowania do obrony uznał obecną procedurę za przestarzałą i nie dającą się zastosować w nowoczesnych warunkach. Dotychczasowa procedura była bowiem oparta na zasadzie, że wojna może nastąpić dopiero po okresie ostrzeżenia, który dozwoliłby na przejście ze strony pokojowej na stopę wojenną.

W istocie, w epoce polityki faktów dokonanych, w okresie w którym wojna toczy się przy użyciu całego nakładu sił zbrojnych i materiałów wojennych przez kilka lat bez zaistnienia wypowiedzenia wojny, jak to ma miej sce naprzykład w Chinach — trudno odmówić słuszności twierdzeniu, że procedura oparta na „zasadzie ostrzeżenia“ jest przestarzała. Przedstawiając parlamentowi projekt ustawy, który ra nosi nazwę „ustawa o rezerwie i pomocniczych siłach zbrojnych“ rząd angielski uwzględnił zobowiązania udzielone państwom europejskim w przeciągu ostatniego miesiąca. Wprowadzenie obowiązku służby wojskowej w Anglii ma zatym na celu zabezpieczenie skutecznego wypełnienia tych zobowiązań.

Ażeby docenić znaczenie tego wzmożenia obronności Wielkiej Brytanii, należy zdać sobie sprawę z niechęci bardzo znacznej większości społeczeństwa angielskiego do obowiązku służby wojskowej. Należy przypomnieć, że w czasie wojny światowej wprowadzono powszechną służbę wojskową w Anglii dopiero w 3-i mroku działań wojennych. Premier Chamberlain usiłował wprawdzie uniknąć obowiązkowej służby wojskowej przez zaciąg ochotniczy, należy jednakże stwierdzić, że akcja ta zawiodła pokładane nadzieje.

Decyzja rządu ukształtowała się zatym częściowo pod naciskiem Francji, która nalegała na Londyn w sprawie przyspieszenia tempa zbrojeń i wprowadzenia powszechnej służby wojskowej, z drugiej zaś strony odegrał tu rolę również nacisk szerokich sfer społeczeństwa, które pod wpływem wypadków marcowych zmieniło krańcowo swą opinię o problemie obrony narodowej.

Odzwierciedlenie tych nastrojów znajdujemy w słowach premiera Chamberlaina, który zaznaczył, że pomimo przyrzeczenia nie wprowadzenia przymusowej służby wojskowej podczas pokoju, okres jaki przeżywamy obecnie nie można nazwać pokojem w prawdziwym tego słowa znaczeniu i dlatego rząd zmuszony jest uciec się do środków nadzwyczajnych.

Sądząc z głosów prasy krok rządu spotkał się z uznaniem przeważającego odłamu opinii angielskiej. We Francji decyzja Wielkiej Brytanii wołała szczere i nietajone zadowolenie „Z drugiej strony barykady“ starano się deklaracje premiera Chamberlaina zbagatelizować o czym świadczą głosy prasy niemieckiej, tendencyjnie osłabiającej znaczenie ostatniego posunięcia rządu angielskiego.

Sądząc objektywnie należy uznać, że decyzja wprowadzająca obowiązek służby wojskowej w Anglii ściślej zwiąże Wielką Brytanię z szeregiem państw pokojowych, wzmacniając równocześnie bardzo poważnie zaufanie tych państw do gwarancji angielskich

Sum.

W telegraficznym skrócie

WAŻNE WIZYTY POLITYCZNE

Rumuński minister finansów Constantinescu złoży 11 maja wizytę w Rzymie Regent jugosłowiański ks. Paweł przybędzie do Rzymu 9 maja. Minister Ciano jedzie do Berlina 28 b. m., a 29 przybędą do Berlina premier węgierski Teleky i min. Csaky. W maju zapowiedziano wizytę ministra Ciano w Madrycie, gdzie będzie obecny na defiladzie »zwycięstwa«

POROZUMIENIE MIĘDZY BELGRADEM A CHORWATAMI

Ogłoszono komunikat, że pomiędzy rządem belgradzkim, a Chorwatami nastąpiło porozumienie, o likwidację sprawy chorwackiej. Bliższe szczegóły porozumienia ogłoszone będą niebawem.

KATASTROFA W KOPALNI POD OSTRAWĄ.

W kopalni Zarubek w śląskiej Ostrawie doszło wczoraj do wielkiej katastrofy górniczej, podczas której dwóch górników poniosło śmierć.

W obliczu gróźb wojennych
Odezwa Episkopatu Polski

Doroczna konferencja plenarna Episkopatu Polski wydała odezwę, którą w streszczeniu podajemy:

Wskutek załamania się prawa moralnego w stosunkach międzypaństwowych siłna armia pozostała prawie jedyną rękojmią bezpieczeństwa granic, praw, niepodległości. Dozbrojenie wysunęło się na czoło naszych zagadnień państwowych. Koło zwycięskiej armii skupił się naród jak nigdy dotąd. Gdy w minionych wiekach nawet w ciężkich potrzebach skąpiono nieraz wojsku koniecznego wyposażenia, obecnie wszyscy śpieszą z ofiarą mienia, z groszem wdowim, z dziecięcą daniną, pańskim darem, z zapisem krwi, z wojennym podatkiem życia. Niezawodny patriotyzm przemówił akcentem bohaterstwa. W błękitach nadwiślańskich wzbił się władnie Orzeł Biały, zbrojny w moc i gromy. Ludy uwierzyły w Polskie Mocarstwo.

W takiej chwili, my wasi Biskupi, odzywamy się do was z dorocznej swej konferencji słowem, którego w doniosłych dniach naszego życia słusznie oczekujecie.

W odrodzonej Polsce, mimo ludzkich błędów i grzechów, wielbiliśmy i czciliśmy Boga i chcemy Mu coraz wierniej służyć. Odparliśmy bezbożniczy komunizm od granic Rzeczypospolitej i nie pozwoliliśmy by się w polskim życiu pod błędnymi hasłami kultury niechrześcijańskiej zagnieździł.

Bronimy się skutecznie przed sąsiedzkim neopogaństwem, mimo że się do nas zakradało w owczej skórze słowiańskich podań i obrzędów. Coraz jawniej, coraz oficjalniej, coraz szczerzej opieramy życie polskie na zasadach chrześcijańskich i na bożym prawie. Duchem Chrystusowym krzepimy się na wewnętrzny zwrost i powodzenia, a na zewnątrz nie hołdujemy zasadom gwałtu i przemocy, nie czyhamy na bezbronnych sąsiadów, wyznajemy hasło braterskiej współpracy ludów, chcemy promienio wać naokoło siebie nie błyskawicami najazdu, lecz światłami kultury chrześcijańskiej.

Z moralnej podbudowy naszego patriotyzmu wypływa powaga naszej postawy praktycznej. W obliczu gróźb wojennych zachowamy spokój, rozwagę, godność. Jesteśmy czujni i gotowi na wszystko i dlatego nie poddamy się panice, plotkom, prowokacjom. Zdwoimy sumienność i wytrwałość w powinnościach swego zawodu, a zarazem bez ociągania się spełnimy każdą służbę **obywatelską**.

Współdziałać będziemy z zapałem z władzami państwowymi w wykonywaniu rozporządzeń przygotowujących życie kraju na możliwości wojenne ku obronie Ojczyzny i wiary, dla ratowania swobód religijnych i sumienia, dla wolności ducha i życia narodowego dozbroimy armię i wyposażymy ją w skrzydła potężne. Wiarą, entuzjazmem patriotycznym, szlachetną wolą zgody podsycać będziemy znicz miłości Ojczyzny, iżby rozgorzał płomieniem niebotycznym jako nasz hołd modlitewny ku Bogu jako krzyż wyrastający z serc, jako wołanie Polski i pokój ludów, jako słup ognisty przed narodem, dla obcych zaś jako godło przyjaźni, ale zarazem w razie potrzeby jako znak stanowczej przestrogi.

Dla uproszenia Rzeczypospolitej opieki bożej, a narodom pokoju zarządzamy w myśl intencji Ojca św. co następuje:

1. Przez nadchodzący miesiąc maj należy ze szczególniejszą gorliwością odprawiać we wszystkich kościołach za pomyślność Rzeczypospolitej i pokój świata nabożeństwa majowe, podczas których rozbrzmiewać będą suplikacje. Każde nabożeństwo zakończy się śpiewem „Boże coś Polskę“.

2. Niech wierni starają się pogłębić w tym okresie życie religijne, przystępując częściej do Sakramentów świętych i pełniąc uczynki miłosierne.

3. Bractwa, sodalicje i organizacje katolickie niech zdwoją swą gorliwość apostolską i niech urządza w maju wspólne Komunie święte.

4. Do was przede wszystkim, drogie dzieci polskie, zwracamy się zwezwaniem byście poszły za głosem Ojca świętego codziennie brały udział w nabożeństwie majowym, ofiarując swe modlitwy i dobre uczynki za pomyślność Państwa Polskiego i zgodę wśród narodów.

5. Ze szczególnym zapałem i uroczystością należy obchodzić w bieżącym roku uroczystość Najświętszej Marii Panny, Królowej Korony Polskiej.

„Łaska Pana Naszego Jezusa Chrystusa z wami“.

Następują podpisy uczestników konferencji.



Polska bateria artylerii przeciwlotniczej gotowa do wystrzału.

SYRIA — KRÓLESTWEM.

Donoszą z Damaszku, że w kołach politycznych i w opinii publicznej wzmaga się ostatnio prąd, domagający się ogłoszenia Syrii królestwem, które objęłoby nie tylko właściwą Syrię, — lecz i Liban, Dżebel i Druz i ziemę Iliauitów, Francuskie władze mają sprzyjać idei królestwa, gdyż dotychczasowy ustrój nie potrafił doprowadzić do pogodzenia interesów francuskich z syryjskimi.

Zapisy na pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej przyjmuje BANK „SPOŁEM”

Zebrania oddziałów Zw. Strzeleckiego pow. będzińskiego

W dalszym ciągu oddziały Zw. Strzel' w pow. będzińskim przeprowadzają zebrania sprawozdawcze i informacyjne w związku z zatwierdzeniem działalności i rekrutacją członków do oddziałów ćwiczących.

Zebrania sprawozdawczo - informacyjne dla członków i zaproszonych osób, oraz przedstawicieli niektórych zakładów przemysłowych odbyły się w oddziałach Sosnowiec — Stary i Sosnowiec — Deichsel.

W wyczerpujących referatach przedstawicieli zarządu i komendy powiatu w osobach st. komp. E. Zarychty, wiceprezesa St. Abratańskiego i sekretarza K. Jurka zostały ujęte dokonane już prace i najbliższe zamierzenia odnośnie oddziałów ćwiczących orląt i kół przyjaciół.

Oddział Sosnowiec — Stary dąży do skupienia w świetlicy młodzieży, zatrudnionej w zakładach przemysłowych i przeszkolenia jej w zakresie p. w., w. f. i wychowania obywatelskiego.

Roczne zebrania odbyły się w oddziałach: Kamyce, Bobrowniki i Wymysłów, przy udziale zastępcy komendanta powiatu E. Zarychty, komendanta PW. kpt. W. Bomby i komp. W. Stasiaka'

W zebraniach uczestniczyli członkowie i przedstawiciele miejscowych organizacyj.

Oddziały pomimo bardzo trudnych warunków terenowych i skromnych środków materialnych stale powiększają stany członków, wyczerpując nakreślone plany prac wyszkoleniowo-wychowawczych.

Po zatwierdzeniu sprawozdań zostali wybrani do zarządu oddziału: w Kamycach — prezes W. Szafruga, komendant W. Rabus, B. Bartosik, Cz. Sokoła, T. Sokoła. F. Pawełczyk, Sz. Wolny, S. Lazar ref. wych. obyw. A. Zrałek.

W Bobrownikach — prezes P. Ledwoch, dr. L. Szutkowski, S. Plech, S. Rabsztyn, dr. B. Moraw, M. Babsztyn, K. Zięba, A. Konieczek, L. Mitas. W Wymysłowie — prezes Wrzaskowski J., komendant J. Nowak, S. Gubała, L. Krawczyk, P. Duda, A. Klimczyk, G. Dawida, M. Rużkowski, P. Kańtoch, J. Kotuła.

Następnie wybrano członków komisji rewizyjnej i delegatów na zjazd powiatu będzińskiego, który odbędzie się w dniu 11-go czerwca rb. w Sosnowcu.

Za położone zasługi dla związku strzeleckiego walne zebrania nadały godność członka zasłużonego oddziału w Kamycach — W. Rabusowi, F. Wyderce, Cz. Sokole i w Bobrownikach — komp. W. Stasiakowi, S. Plechowi, S. Rabsztynowi i F. Sokole.

Strzelecki klub sportowy w Sosnowcu rozpoczął letni okres pracy sportowych w poszczególnych sekcjach, do których przyjmuje zapisy członków w świetlicy przy ul. Narutowicza nr. 17 — codziennie od godziny 17 do 21-wszej.

Komenda powiatu w Sosnowcu przystąpiła do organizowania zawodów o odznakę strzelecką na strzelnicach małokalibrowych przy ul. Aleja, oddziałów Katarzyna i A. Deichsel.

Bliższe informacje będą podawane w miejscowej prasie, jak również w komendzie powiatu przy ul. Kołłątaja 17, codziennie od godziny 20 do 22.

Kontrola obywatelska POP w Dąbrowie

Komitet POP. w Dąbrowie podaje do wiadomości, że termometr wystawiony na placu Żwirki i Wigury obrazujący stan subskrypcji pożyczki w Dąbrowie wykonany został przez p. Bronisława Dudzińskiego, mistrza stolarskiego. Komitet składa p. Dudzińskiemu podziękowanie.

* * *

Onegdaj rozpoczęły swą działalność komisje kontroli obywatelskiej P. O. P. w Dąbrowie. Komitet jeszcze raz przypomina o kończącym się terminie subskrypcji pożyczki i prosi obywateli o jak najrychlejsze dopełnienie obowiązku obywatelskiego.

* * *

Komitet wyjaśnia, że celem komisji jest poinformowanie subskrybujących o wysokości przypadających na nich norm subskrypcyjnych i udzielenie wszelkich wyjaśnień i informacji.

Komitet pożyczki podaje do wiadomości, że placówki subskrypcyjne na terenie Dąbrowy otwarte będą w niedzielę dnia 30 bm. od godz. 9 do 15-ej.

Nowa placówka społeczna w Dąbrowie

Na tle ostatnich zdarzeń w polityce ogólnoświatowej nie ulega wątpliwości, że konieczność gruntownego przygotowania się społeczeństwa na wszelkie niespodzianki i nowe możliwości w szerokim repertuarze nowoczesnych środków walki jest rzeczą bardzo ważną. Przez użycie lotnictwa kontakt bezpośredni mieszkańców miast z nacierającym z powietrza wrogiem jest rzeczą uznaną, jednak niedostatecznie docenianą.

Wydane ostatnio rozporządzenie wykonawcze o obowiązkach osób fizycznych i prawnych w dziedzinie przygotowania personelu obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, które omawiane było kilkakrotnie na łamach prasy, powiada iż do obrony mogą być powołani obywatele bez różnicy płci od 15 do 60-ciu lat, gdy stan zdrowia ich pozwala na wzięcie udziału w obronie i zorganizowania bezpieczeństwa dzieciom, chorym i starcom. Wielka ta stosunkowo grupa osób będzie powołana przez władze do wyszkolenia i w najbliższej przyszłości musi się zaopatrzyć w sprzęt opl. jak maski przeciwgazowe, tampony, zasłony do okien itp., potrzebne również będą podręczniki, instrukcje i wskazówki. To wielkie zadanie dostarczenia potrzebnej pomocy w sprzęcie i literaturze, w prowadzonej u nas od lat akcji OPL. dla ludności i przemysłu spełnia LOPP.

Zarząd obwodu miejskiego LOPP. w Dąbrowie wystąpił z piękną inicjatywą uruchamiając w dniu 15 lutego 1939 r. Ośrodek Propagandy LOPP. przy ul. 3-go Maja Nr. 2, którego poświęcenie odbędzie się w maju br.

Położenie nowopowstałej placówki w centrum miasta daje pewność, iż nikt kto naprawdę interesuje się lotnictwem i pracami obrony przeciwlotniczo - gazowej nie pominie okazji by wstąpić i z zainteresowaniem obejrzeć pracę LOPP.

W Ośrodku działa stale poradnia dla wszystkich interesujących się sprawą budowy modeli latających różnych rozmiarów i rodzajów, modele te są również do nabycia pięknie wykonane i dobrze latające.

W zakresie obrony rodziny, majątku czy żywności przed działaniem gazów bojowych udziela wskazówek urzędująca instruktorka obwodu. Udziela się również wyjaśnień dotyczących sprawy obowiązków ustawowych obywateli na rzecz OPL. unormowanych już w naszym państwie rozporządzeniami, a których jednak wielu z obywateli jeszcze nie zna. Dla chętnych organizują się kursy spadochronowe oraz przyjmuje zapisy na członków LOPP.

Piękne nowoczesne wnętrze, pisma i broszury, a także czynna stale biblioteka dzieł propagandowych i podręczników oplg. dopełnia obrazu jaki tworzy placówka.

NA SREBRNYM EKRANIE.

Należy mu się NAGRODA.

Pod nagłówkiem: „Należy mu się nagroda“ powstała na łamach amerykańskiej prasy dyskusja: który z bohaterów jednego filmu lepiej zagrał, któremu należy się nagroda? Film ten — to „Boys-Town“ — „Miasto Chłopców“. Bohaterami tego obrazu są: Spencer Tracy i Mickey Rooney. Sam film jest oparty na autentycznym, istniejącym w stanie Nebraska mieście, zorganizowanym przez kler katolicki Ameryki, w którym znajdują przytułek wyłącznie bezdomni chłopcy. „Miasto Chłopców“ ilustruje dzieje powstanie i rozwoju tego wspaniałego osiedla, opartego na zasadach etyki, wiary, honoru. Dzieje młodego, wykolejonego przez życie chłopca, mającego wszelkie zadatki na bandytę, który nie chce i nie umie zaaklimatyzować się w nowym środowisku, jego losy i przemiany oparte również na faktach autentycznych posłużyły twórcom filmu za motyw przewodni. Rolę chłopca odtwarza utalentowany, coraz to bardziej wybijający się na pierwszy plan Mickey Rooney. Spencer Tracy zaś jest księdzem, który zakłada „miasto chłopców“, małą republikę ludzi jutra, którzy sami się rządzą, sami decydują o swym losie według swego sumienia i uznania.

Film ten będący z wielu względów sensacją będzie wkrótce wyświetlany w kinie „Eden“ w Sosnowcu.

—oOo—

Nowe Koło PCK. w BĘDZINIE.

Z inicjatywy zarządu Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski oddział w Będzinie odbyło się we własnym lokalu organizacyjne zebranie członków P. C. K. przy Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski

Na czele założonego koła stanął zarząd w następującym składzie: mgr. J. Garfinkiel jako prezes, pp. mgr. Katz, dr. Pinczewski, Szternfeld, Gotbajl, Boruchowski, Reznik, Gelbfisz i Rechnic, jako członkowie. W zebraniu organizacyjnym brało udział około 70 osób.

Drzazgi

LUSTERKA

Wśród poszukujących niezdrowej sensacji wielką radość wywołały pewne »magiczne« lusterka, które pojawiły się w handlu ulicznym na terenie Sosnowca.

Lusterka te mają na swej tylnej stronie dość pornograficzną ilustrację, by cieszyć się olbrzymim pokupem zwłaszcza wśród młodzieży.

Jak się to mówi — w biały dzień, młodociani sprzedawcy zachwalają swój towar pokazując »dowcipne« obrazki, gdy się lusterko ustawi tak, lub tak.

Należało by jednak ukrócić tę samowolę i zlikwidować szerzoną pornografię. Tego rodzaju wolny handel w żadnym wypadku nie może być tolerowany. wim.

—oOo—

23 kwiecień b. r. Zaolzie

WRAŻENIA Z WYCIECZKI.

Ważnym zadaniem każdego obywatela jest poznanie własnego kraju, współobywateli, poglądów ludzi z innych okolic i duchowego zbliżenia się do nich.

W tym celu Związek Strzelecki oddział Sosnowiec - Stary zorganizował w dniu 23 bm. wycieczkę popularną dla społeczeństwa Zagłębia Dąbrowskiego autobusami na „Zaolzie" — dzielnicy naszej prastarej, a niedawno przez nas odzyskanej.

Wycieczka udała się znakomicie, tanim kosztem, bo tylko 9 zł. od osoby, przy udziale 35 osób.

Zwiedzaliśmy Cieszyn Wschodni i Zachodni, (forty b. armii czesko - słowackiej „Olza"), Cierlicko („Żwirkowisko"), Orłowa (kościół, wieczny ogień), Karwina (koksownie, kopalnie), Frysztat (zamek, ratusz), Darków — miejscowość kuracyjna nad Olzą, Bogumin (Odra, dworzec, most graniczny, kościół), Jastrzębie - Zdrój i Żory. Ogólnie przejechaliśmy 260 kilometrów.

Z wycieczki uczestnicy ogromnie byli zadowoleni i manifestacyjnie wyrazili swe uznanie inicjatorom i prosili o dalsze wycieczki.

Uczestnik wycieczki

—oOo—

Apel rezerwistów

Z MILOWIC.

Na walnym zebraniu rezerwistów koła Milowice wybrano nowy zarząd w składzie pp.: Stanisław Zawadzki — prezes, Kazimierz Echaust — wiceprezes, Stanisław Konieczko — sekretarz, Mirosław Zieliński — skarbnik, Piotr Kasprzyk — ref. wych. obywatelskiego, inż. Jan Wieczorkiewicz — ref. op. społ., Jan Małczewski — gospodarz, Aleksy Słaby — zast. skarbnika. Komendantem koła jest por. rez. Henryk Sajdak.

Przedstawiciele zarządu gł. Z. R. pp. Stanisław Kowalski i Stanisław Krzyżak wygłosili przemówienia. Uchwalono subskrybować pożyczkę lotniczą w wysokości 100 zł. i ofiarować ją na FON. oraz wysłano telegram do P. Marszałka Śmigłego-Rydza w treści zobowiązującej do dalszych bezgranicznych ofiar na rzecz służby dla Państwa. Okrzykiem na cześć Pana Prezydenta i Wodza Armii zakończono zebranie. Rezerwiści z Milowic wzywają bratnie koła z Sosnowca o solidaryzowanie się w ofiarach materialnych, na rzecz obecnych potrzeb dla Polski.

—oOo—

Wieś przystępuje DO BUDOWY SZKÓŁ

W kilku miejscowościach powiatu olkuskiego gromady wiejskie przystępują do budowy szkół powszechnych, opodatkowując się z morgi do wysokości kosztów kosztorysu, oraz ofiarując materiał budowlany i robociznę na ten cel.

Jedną z większych szkół (7-mio klasowa) buduje jedna z zamożniejszych wsi Chlina, gminy Żarnowiec, oraz wieś Dobraków wspólnie z Podleśną.

Akcja subskrypcji P. O. P.

Płyną ofiary na FON w Zagłębiu

W urzędzie gminnym w Zagórzu złożyło znaczną ilość wartościowych przedmiotów ze srebra i złota z przeznaczeniem na FON. 25 osób.

W komitecie FON. w Sosnowcu - ratuszu złożyło na FON. złoto i srebro 23 osoby.

Bank Udziałowy w Dąbrowie otrzymał z przeznaczeniem na FON. od 14 osób przedmioty wartościowe oraz 548 zł. w gotówce zaś na P. O. P. 21 osób złożyło 4.160 złotych.

NAUCZYCIELSTWO Z SOSNOWCA NA P. O. P.

Sosnowieckie nauczycielstwo szkół powszechnych zadeklarowało na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej łączną kwotę 25.700 złotych.

KOBIETY ŻYDOWSKIE NA F. O. N.

Zrzeszenie Kobiet Żydowskich „WIZO" w Sosnowcu zwołało zgromadzenie kobiet, na którym przemawiali: przewodnicząca „Wizo" p. Langerowa, rabin Hager i z ramienia kombatantów - żydów p. Bolesław Goldfein.

Ukonstytuował się komitet wykonawczy, celem urządzenia zbiórki złota i srebra na FON. Zbiórka idzie w przyspieszonym tempie. Już obecnie złożono wiele wartościowych przedmiotów.

Publiczna szkoła powszechna w Sarnowie złożyła na FON. 39.79 zł.

Ponadto złożono monety srebrne, złom złoty i srebrny.

SPOŁECZEŃSTWO SOSNOWIECKIE SUBSKRYBUJE

Poniżej podajemy wykaz ofiar złożonych w starostwie grodzkim w Sosnowcu na obronę przeciwlotniczą, w gotowiźnie Zjednoczenie Szkół Żydowskich w Sosnowcu zł. 25, Koło Związku Rezerwistów Sosnowiec — Sielec zł. 100, p. Eugieniusz Nowakowski zł. 100, p. Franciszek Milla zł. 10. p. Edward Wysznacki zł. 1 gr. 40, pani N. N. zł. 4, Pracownicy firmy Silesia zł. 70, p. Antoni Gaik zł. 150, Szkoła Ćwiczeń w Sosnowcu ul. Wawel nr. 1 zł. 2. p. Antoni Antozak zł. 200 Zarząd i Naczelnictwo Okręgu II Zagłębia Dąbrowskiego T-wa Sokół zł. 300, p. Piotr Mucha zł. 7., Pracownicy firmy w Sosnowcu zł. 60, zakł. Drukarskie Prasa zł. 100, p. Witold Gosek zł. 1 gr. 30, pp. Anzelma Madeyska i Janina Omirska w imieniu bloku opl. Nr. 111/63 zł. 18 gr. 50, P. Leszek Gruszczyński zł. 12, p. Józef Tarach zł. 5, p. Baran Władysław zł. 50, P. Wołoszyn Bronisław zł. 25, uczestn. stałych zebrań czwartkowych zł. 100, p. Stefania Kumor zł. 30, P. Leokadia Ostrowska zł. 20, Spółdzielnia uczniowska szkoły nr. 12 zł. 60 Jerzy Engelkiing (6 lat) zł. 10. Koło Młodzieży P. C. K. szkoły Nr. 9. zł. 11. Klasa 6-a Szkoły Pow. Nr. 9. im. T. Kościuszki zł. 19. — Koło Przyjaciół 42 Drużyny harcerskiej przy szkole Nr 4 zł. 25. P. Zofia Wolska zł. 10, p. Berek Goldfis 4.75 zł. p. Menasze Goldfiis zł. 4.75 Związek Obywatelskiej Pracy Kobiet oddział Sosnowiec zł. 60, Związek Majstrów Fabrycznych oddz. w Sosnowcu zł. 100, p. Jan Rerel. zł. 10.

Zbonifikowano 25 proc. kosztów

budowy domków na Staszicu w Dąbrowie

Pod przewodnictwem prez. Trzęsimiecha odbyło się onegdaj posiedzenie rady miejskiej w Dąbrowie. Na wstępie omawiano sprawę zabezpieczenia spłaty pożyczek z Funduszu Pracy. Miasto zobowiązało się po życzki zagwarantować całym swoim majątkiem.

Drugim punktem porządku obrad była sprawa uchwalenia statutu o poborze opłat za nadmierne zużycie dróg w 1939-40 roku. Rozpatrywanie tej sprawy odroczono do następnego posiedzenia.

Uchwalono subskrybować Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej na 5000 zł., przy czym obligacje zostaną przekazane na FON.

Dłuższą dyskusję prowadzono przy omawianiu sprawy częściowej bonifikaty kosztów budowy domków na Staszicu i unormowania spłaty pożyczek wypłaconych na budowę tych domków. W związku z tym rada uchwaliła zbonifikować 25 proc. kosztów budowy wszystkim właścicielom domków.

W wolnych wnioskach poruszano sprawę zatrudnienia bezrobotnych i sprawę zadymiania miasta.

Wiadomości bieżące

Sobota 29 Kwiecień — Dziś: Piotra. Jutro: Katarzyny. Wschód słońca: 4,50. Zachód słońca: 18,40

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

J. Garbaczewskiego, ul. Sienkiewicza 9
W. Wasilewskiego, ul. Modrzejowska 10
W. Zieleżińskiego, ul. Orla 28.

—oOo—

Teatr miejski w Sosnowcu

W sobotę Teatr Miejski odegra w Dąbrowie w sali Resursy o godz. 20.30 pełną humoru komedię w 3 aktach i 4 odsłonach R. Niewiarowicza pt. „Dlaczego zaraz tragedia". Bilety wcześniej do nabycia w restauracji p. Pietrzaka w Dąbrowie.

W niedzielę, dnia 30 bm. dane będą dwa przedstawienia o godz. 16.30 i 20.30 świetnej komedii Romana Niewiarowicza pt. „Dlaczego zaraz tragedia". Bilety wcześniej do nabycia w Orbisie, Plac 11 listopada obok dworca tel. 62818.

— WYWIADÓWKA W SZKOLE RZEMIEŚLNICZO - PRZEMYSŁOWEJ W SOSNOWCU odbędzie się w dniu 30 bm. o godz. 10. Dyrekcja prosi rodziców o obowiązkowe przybycie.

— ZARZĄD STOWARZYSZENIA DOWBORCZYKÓW „Ku Chwale Ojczyzny" oddział w Sosnowcu wzywa wszystkich swoich członków na dzień 30-go b. m. godz. 10-ta rano do Domu Społecznego na zebranie informacyjne, oraz zaprasza rodziny Dowborczyków i sympatyków na odczyt i akademię.

— MSZA ŻAŁOBNA Dnia 30 bm. o g. 10.30 w dużym kościele w Sosnowcu — w dawnej kaplicy szkolnej (lewa nawa) dostanie odprawiona Msza św. za spokój duszy ś. p. ks. prefekta Witalisa Grzelińskiego, o której zawiadamiają byłe Jego uczennice Gimnazjum im. Emilii Plater w Sosnowcu.

KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH W ŁAGISZY- GLINICE

rezygnuje z uroczystości Dzosięciolecia organizacji i deklaruje sumę zł. 100 (sto) na P.O.P.

Równocześnie dzieci Ogniska Matki i Dziecka przy tymże Kole Gospodyń przekazuje sumę zł. 7.20 (siedem zł. — 20 gr.) na FON.

W dniu 30 bm. i 3 maja

POCZTA PRZYJMUJE SUBSKRYPCJĘ P. O. P.

W dniu 30 bm. oraz 3 maja br. wszystkie urzędy i agencje pocztowe będą przyjmowały subskrypcję Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej w godzinach normalnego urzędowania dni zwykłych.

—oOo—

Święto patronalne

ZWIĄZKU ZAW. CHRZEŚCIJAŃSKIEJ SŁUŻBY DOMOWEJ

W niedzielę, dnia 30 b. m. Z. Z. Chrz Służb. Domowej iw Sosnowcu obchodzi uroczystość Święta patronalnego.

W programie o godz. 6 rano msza św. z nauką przed obrazem św. Zyty. Po nieszporach o godz. 5 po poł. Zebranie informacyjne dla wszystkich pomocnic domowych w Domu Katolickim.

Zarząd Z. Z. Chrz. Służby Domowej apeluj ed owszystkich pomocnic domowych, aby w interesie własnym wstępowały w szeregi tej organizacji zawodowej, która posiadając przy ul. Sienkiewicza własny dom, rozwija szeroko działalność kult. — oświat. — pośrednicząc w wyszukiwaniu pracy i opiekuje się niezdolnymi do pracy członkiniami.

Złóż ofiarę na FON.

Pieśń zagłębiowska

NA F. O. N.

Jak już donosiliśmy dziś w auli gimnazjum im. Stanisława Staszica w Sosnowcu, ul. Żeromskiego 3 odbędzie się koncert reprezentacyjny znanego chóru Zw. Zawodowego Prac. Inst. Ubezp. Społecznych oddział w Sosnowcu przy współudziale orkiestry wojskowej i solisty p Kostulskiego.

Program koncertu przedstawia się następujący: część I: wykona chór a capella pod dyrekcją p. prof. A. Sollocha, „Hasło' — Szopskiego, „Święty ogień' — F. Nowowiejskiego, „Słowiczku mój" — słowa i melodia A. Mickiewicza w opracowaniu Wallek - Walewskiego, „Modlitwa Turków' — z opery „Wanda' Goplera — solo tenorowe wykona p. Tadeusz Kostulski, „Marsz zbójnicki' — A. Marka; część II-ga: orkiestra symfoniczna pod batutą kpt. K. Kanasia wykona: „Uwertura Paria' — St. Moniuszki, „Na śląskiej ziwie' K. Kanasia, „Marsz Pretorianów' — F. Nowowiejskiego; część III-cia: chór z towarzyszeniem orkiestry pod batutą p. prof. A. Sollocha wykona: „Elegia' — St. Moniuszki, „Ballada o żołnierzu' — K. M. Prosnaka, „Wschodnia opowieść' — K. M. Prosnaka, partię solową wykona p. T. Kostulski.

Czysty dochód organizatorzy przeznaczają na FON. Początek punktualnie o godz. 20.15.

—oOo—

Zebranie kobiece

W CZELADZI.

W lokalu szkoły Nr. 2 wCzeladzi z inicjatywy komendanta propagandy Przygotowania Kobiet do Obrony Kraju odbyło się zebranie kobiet. Zebranie zagaił kier. Z. Brudnicka. Referat na temat samoobrony ludności na wypadek wojny wygłosił referendarz starostwa p. Płatek.

Obszernego referatu z dużym zainteresowaniem wysłuchało z górą 500 kobiet.

Jeździł koleją

NA SFALSZOWANY BILET.

Na dworcu kolejowym w Katowicach zatrzymano 19-letniego mieszkańca Sosnowca Arona Bugajskiego (ul. Targowa 18), legitymującego się sfałszowanym miesięcznym biletem kolejowym.

Bugajski, jak stwierdzono, jest uczniem złotnika katowickiego Edwarda Michalicy który łożył na koszty przejazdu swego ucznia.

Obiecujący młodzieniec stanął wczoraj przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu i skazany został na sześć miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary.

—oOo—

Złamał szczękę

PRZECIWNIKOWI.

W zakładzie betoniarskim przy ul. Dziewiczej w Sosnowcu wynikła kłótnia między dwoma robotnikami Edwardem Dryńskim (Daleka 80) i Ludwikiem Mierzwińskim (Leszno 4), podczas której Dryński uderzył pięścią w twarz Mierzwińskiego z taką siłą, że złamał mu szczękę.

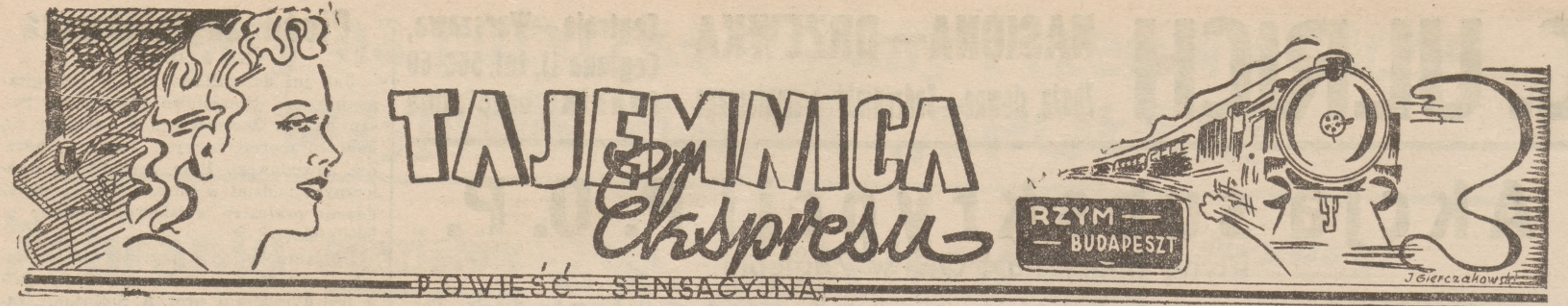
Krwawo zakończony zatarg między współtowarzyszami pracy był przedmiotem wczorajszej rozprawy w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu, który skazał Dryńskiego na sześć miesięcy więzienia. Wykonanie kary zawieszono.

—oOo—

Kurs przodownic

WYCHOWANIA FIZYCZNEGO.

Z dniem 8 maja zostanie uruchomiony kurs przodownic wych. fiz. dla wszystkich organizacji, fabryk i niestowarzyszonych. Kandydatki należy podać do Miejskiej Komendy PW. ul. Mireckiego Nr. 4 do dnia 6 maja. Zajęcia rozpoczną się 8 maja o godz. 17 na stadionie PW. i WF. ul. Aleja Mireckiego.



STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI

Ekspresem kursującym na linii Rzym—Budapeszt podróżuje w towarzystwie swej damy — Polki Zofii Barskiej włoska arystokratka marchese Grimani. Jednocześnie tym pociągiem jadą dr. Olsza, który bez przerwy asystuje Zofii Barskiej i pułkownik Alessandro Rosso, cichy wielbiciel pięknej, bogatej i wytwornej marchesy Grimani.

W przedziale podczas nieobecności Zofii Barskiej marchesa Grimani prowadzi ożywioną dyskusję na temat swej towarzyszki z fryzjerem Baldassare Ciappelletto, który jak to można wyczuć z jego słów, czuje nie uzasadnioną antypatię do Zofii. Obecny przy tym pułkownik Rosso broni z entuzjazmem osoby Barskiej, przez co naraża się na niechęć fryzjera, jak również marchesy.

W wagonie restauracyjnym dokąd podróżni udali się na posiłek Zofię Barską zaciekawia Japończyk, na którego zaczyna zwracać dużą uwagę. Japończyk również zainteresował się jej osobą i stara się usilnie zawrzeć z nią znajomość. Natknąwszy się na Zofię w wagonie prosi ją o spotkanie.

Zofia Barska weszła przypadkowo do kabiny sypialnej nr. 105 i znalazła zamordowanego mężczyznę. Powstało zamieszanie. ... owník pociągu zatrzymał pasażerów ... obserwacją do najbliższej stacji. W Budapeszcie odstawiono na bocznicę wraz z pasażerami wagon w którym dokonano morderstwa. Sopron szef wydziału bezpieczeństwa budapesztańskiej policji kryminalnej, prowadzi śledztwo. Przesłuchano konduktora, który daje mętne odpowiedzi. W czasie przesłuchania wchodzi służbowy policjant i melduje, że przybył lekarz sądowy oraz, że jeden z pasażerów pragnie złożyć ważne zeznania. Sopron w towarzystwie inspektorów policyjnych i lekarza sądowego udaje się na miejsce zabójstwa.

W wagonie gdzie leżał zamordowany, lekarz sądowy dokonał oględzin. W czasie rewizji znaleziono sztylet, którym zamordowano, jak się okazało z dowodów Luigi Focello.

Po powrocie do hali dworcowej, natrafiają na scenę kłótni pułkownika z konduktorem. Pułkownik żąda powiadomienia ambasady włoskiej o zatrzymaniu ich pod dozorem policyjnym, przy czym ... szefa bezpieczeństwa o znikni... tajemniczego Amerykanina. Gordon, szef bezpieczeństwa składa sprawozdanie sędziemu śledczemu. Sędzia przesłuchuje marchesę, która wybiela Barską. Marchesa zostaje zwolniona z tym, że nie ma prawa opuszczać miasta.

——oUo——

14)

— Na pewno nie?

— Ależ na pewno!.. W ogóle ta marka papierosów nie jest mi znana.

— Wobec tego powróćmy do sprawy zbrodni — zdecydował sędzia. — Słyszała pani pewnie o tym, że dzisiaj rano napotkano pani damę do towarzystwa, w nader podejrzanych okolicznościach, we drzwiach kabiny, zajętej przez zamordowanego. Zeznała ona, że wybierała się do pani i pomyliła drzwi.

— Uważam to za zupełnie prawdopodobne.

— Czegóż mogła ona chcieć od pani tak wcześnie? Wszak była to dopiero godzina szósta, do Budapesztu pozostawały zatem jeszcze dwie godziny drogi.

— Otóż właśnie dlatego wierzę jej zeznaniu, bowiem, gdy widziałam się wczoraj wieczorem po raz ostatni z panną Barską, prosiłam ją, by mnie obudziła o godzinie szóstej. Chciałam mieć dosyć czasu na ubranie się.

— Mogła to pani przecież zlecić konduktorowi.

— Mogłam, ale wolałam zrobić tak, ska jest bardzo obowiązkowa, byłam jak mi było dogodniej. Panna Barwięc przekonana, że nie zrobi mi zawodu.

— A przedtem jeszcze, czy zachodziła ona do pani kabiny w wagonie sypialnym?

— Tak, była u mnie około godziny wpół do dziesiątej. Pytała się, czy nie mam dla niej jakich zleceń. Powiedziałam jej, by zaszła jeszcze raz za pół godziny.

— Czy nie zdziwiła pani ta jej natarczywość?

— To co pan uważa za właściwe nazywać natarczywością, w moim pojęciu było przejawem uprzejmości i obowiązkowości. Poleciłam jej potem, by mnie obudziła.

— A czy po otrzymaniu tego polecenia wyszła zaraz?

— Tak.

— A może pozostała w wagonie sypialnym, na przykład... u pani? — Było to tak zwane „krzyżowe" pytanie, więc też sędzia przybrał odpowiednią pozę: nachylił się nad marchesą i spojrzał jej przenikliwie w oczy. Ale efekt spalił na panewce, bo marchesa odparła z lekkim odcieniem znudzenia:

— Jakże mogła zostać w wagonie sypialnym, skoro nie miała opłaconego miejsca?

— Mogła to uczynić bezprawnie i potajemnie.

— W każdym razie ja jej nie śledziłam. To nie jest moją specjalnością.

— Niech się pani nie denerwuje, marcheso. Spełniam tylko swój obowiązek i staram się oszczędzać panią. Ale nawet najbardziej przykre pytania są w tym wypadku nieuniknione i proszę bardzo, by zechciała pani od powiadać na nie jasno i szczegółowo. A zatem: Czy uważa pani pannę Barską za zdolną do popełnienia morderstwa, albo do pozbawienia kogoś życia pod wpływem rozdrażnienia?

— Nie, nigdybym jej o coś podobnego nie posądziła.

— Czy ma pani co jeszcze do zeznania?

— Nie, o niczym więcej nie wiem. Czy mogę już pójść? — Głos jej zalamał się. Sędzia Karczag zauważył to i w oczach jego odbiło się współczucie. Spoglądał na jej bladą twarz, wielkie błagalne oczy, które zaszły mgłą i miał już zamiar zakończyć przesłucha nie, gdy niespodziewanie wtrącił się inspektor Szalk:

— Poproszę jeszcze panią o odciski palców — podał jej spreparowany karton.

Marchesa przycisnęła swe ładnie zarysowane palce i podniosła się.

— Jest mi bardzo słabo — rzekła. — Czy już jestem wolna. Pan pułkownik Rosso, którego zna osobiście poseł włoski, ręczy za mną.

Sędzia śledczy wymienił spojrzenia z szefem bezpieczeństwa, który wzruszył ramionami i zdecydował:

— Nie wolno pani chwilowo opuszczać miasta. Musi tu pani pozostać do rozporządzenia władz. Gdzie pani zamieszka?

— W „Grand Hotel Hungaria".

— ...ję pani. Może pani iść.

— Dobrze, pani marcheso. Dziękuję.

— A moje bagaże? Mam jeszcze wielki kufer szafkowy w wagonie bagażowym.

— Który wyekspediowała pani z Rzymu?

— Tak, wprost stamtąd.

— Wobec tego kufer może pani odebrać, natomiast bagaż ręczny musi pozostać tam, gdzie się w tej chwili znajduje.

XI.

Następnie przesłuchano podróżnego, który, zgodnie z zeznaniami konduktora, zajmował również najbliżej miejsca zbrodni położoną kabinę. Był to mężczyzna średniego wzrostu, przyzwoicie ubrany, z gładko wygoloną twarzą, ciemną cerą, czarnymi włosami i w rogowych okularach. Wszedłszy do pokoju, skłonił się, rozejrzał dokoła i usiadł.

— Imię, nazwisko i zawód? — rozpoczął lakonicznie swe badania sędzia.

— Nazywam się Alberta Danieli. Z zawodu jestem detektywem.

— Co?!! — wrzasnął mreł Sopron i po raz już trzeci tego ranka podskoczył do góry. — Cóż to, kpiny, czy co? Dlaczego, do stu tysięcy piorunów, czyni pan takie zdumiewające zeznanie dopiero teraz?!

— O tym sam pan wie najlepiej, łaskawy panie. Wszak już dwie godziny temu zawiadomiłem pana, za pośrednictwem policjanta, że mogę złożyć ważne zeznania.

— Tak, tak, rzeczywiście, przypominam sobie. Ale czegóż u licha, trzymał się pan tak na uboczu? Nie mógł mi pan o sobie przypomnieć?

— Pańskie zachowanie się nie było zbyt zachęcające... Mam na myśli ową oburzającą scenę z pułkownikiem Rosso i wolałem nie narażać się na coś podobnego. Prędzej czy później zresztą musiał pan mnie przesłuchać.

d. c. n.

PIERWSZY

WIELKI KONKURS

„EXPRESU ZAGŁĘBIA"

DLA PRENUMERATORÓW NASZEGO PISMA

polega, jak to już podawaliśmy, na daniu trafnej odpowiedzi na trzy pytania. Pytania te brzmią:

1. CZYJE ZWŁOKI ZNALEZIONO W WAGONIE?
2. KTO ZABIŁ?
3. CZY I JAKIE MAŁŻEŃSTWA DOJDĄ DO SKUTKU?

Już teraz należy bacznie śledzić rozwój akcji, aby przed zamknięciem konkursu nadesłać odpowiedź.

W międzyczasie zamieścimy 10 numerowanych kuponów, które należy wycinać i przesłać razem z odpowiedzią na powyższe trzy pytania.

Przypominamy, że w konkursie mogą brać udział tylko prenumeratorzy naszego pisma, to też kto do tej pory niezaabonował „Expresu Zagłębia" niech wypełni niżej zamieszczone zamówienie.

Wyciąć, wypełnić i przesłać do administracji w Sosnowcu, oddziałów, kolporterów lub agencyj.

Do Administracji „EXPRESU ZAGŁĘBIA"
SOSNOWIEC, ul. Teatralna 1-a

Znaczek pocztowy za 5 groszy

Niniejszym zamawiam prenumeratę z odnoszeniem do domu / z przesyłką pocztową za zł. 2.— miesięcznie.

Imię i nazwisko ....

poczta .... Bliższy adres ....

Podpis:

„Expres Zagłębia" z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową kosztuje tylko

zł. 2.— mies.

Uwaga!

I-szy kupon konkursowy już zamieściliśmy. Po zebraniu dziesięciu kolejnych kuponów, które będziemy zamieszczać co pewien czas, należy przesłać je wraz z odpowiedzią na wyżej zamieszczone trzy pytania do redakcji „Expresu Zagłębia".

Szczegółowa lista nagród

naszego konkursu powieściowego

W związku z ogłoszonym przez nas konkursem powieściowym zamieszczamy obecnie szczegółowy wykaz nagród, jakie przeznaczyliśmy do rozlosowania wśród uczestników konkursu, którzy nadeślą trafne odpowiedzi.

NAGRODY:

1 — 150 złotych.
2 — 75 złotych.
3 — materiał na ubranie męskie
4 — materiał na kostium damski.
5 — obuwie.
6 i 7 — stoliki pod kwiaty.
8 i 9 — koszule męskie
9—12 — krawaty
13—20 — przybory kuchenne
21—40 — torty i cukry
41—50 — wina i miody
51—60 — szczotki, pasty, ceraty i t. d.
61—80 — flakony perfum i wody kolońskiej
81—110 — pasty do zębów, przybory do golenia, mydła
111—140 — wartościowe książki
141—180 — roczne, półroczne, kwartalne i miesięczne bezpłatne prenumeraty „Expresu Zagłębia"
181—200 — wieczne pióra, ołówki, notesy, bruliony i in. materiały piśmienne.
od 201 — wiele wartościowych upominków.

Każdy, kto pragnie więc zdobyć jedną z wielu wymienionych nagród, winien

a) natychmiast zaprenumerować „Expres Zagłębia".

b) czytać uważnie i śledzić przebieg akcji od początku do końca powieści,

c) zebrać wszystkie 10 kuponów i wraz z odpowiedzią przesłać do redakcji.

Rocznica wybuchu III-go powstania śląskiego

obchodzona będzie w Sosnowcu

W dniu 2-go maja r. b. przypada rocznica Wybuchu III Powstania Śląskiego, która w roku bieżącym obchodzona będzie przez grupę miejscową Związku Powstańców Śląskich na terenie miasta Sosnowca, a nie na Górnym Śląsku.

Wzywamy wszystkich Powstańców zorganizowanych i niezrzeszonych do licznego wzięcia udziału w dniu 2 i 3 maja r. b. Prosimy również wszystkie organizacje sfederowane oraz organizacje młodzieżowe do licznego udziału.

Program uroczystości jest następujący:

W dniu 2 maja o godz. 19-ej zbiórka Powstańców Śląskich i organizacji w Domu Społecznym przy ulicy Żytniej 10 skąd nastąpi wymarsz pod Ratusz. Z Milowic maszeruje Kompania Strzelca z orkiestrą.

Godz. 20-22 z uroczystości pod Ratuszem na biwak powstańczy. Rozpalenie ogniska, przemówienia, apel poległych, odczytanie historycznego rozkazu powstańczego z dnia 2 maja 1921 r.

Godz. 22 wysłuchanie przez megafony uroczystości z Katowic i odmarsz do domu.

Komitet 3-cio Majowy apeluje do organizacji, ażeby wszystkie oddziały, które biorą udział w capstrzyku, kierowały się na uroczystość powstańczą pod Ratusz.

Zarząd i Komenda Związku Powstańców Śląskich Grupy Sosnowiec.

Rozpaczliwy czyn

zdradzonej kobiety

Józefów w powiecie będzińskim był widownią rozpaczliwego czynu zdradzonej i porzuconej bez środków do życia kobiety.

Do mieszkania Emilii Żak, zamieszkałej w Józefowie, wtargnęła mieszkanka Sosnowca Janina Sosińska i po krótkiej wymianie słów, oblała ją kwasem solnym. — Żrący płyn oszpecił twarz Żakówny i dostał się do jej oczu, uszkadzając wzrok w znacznym stopniu.

Jak się okazało Sosińska dokonała swego czynu z zemsty za to, że Żakówna odbiła jej kochanka, który żyjąc z Sosińską przez kilka lat rzucił ją na pastwę losu z trojgiem dzieci, zamieszkując wspólnie z Żakówną w Józefowie.

Sprawa Sosińskiej znalazła się wczoraj na wokandzie Sądu Okręgowego w Sosnowcu. Sosińska nie stawiła się na rozprawę, gdyż wyjechała w poszukiwaniu pracy.

Sąd roztoczył nad nią dozór policji i sprawę odroczył.

Z Olkusza

(o) KURS WYCHOWANIA FIZYCZNEGO DLA STRZELCZYŃ powiatu olkuskiego, urządza w Olkuszu zarząd powiatu ZS. i wydział pracy kobiet w Olk

Otwarcie kursu nastąpi w niedzielę, dn. 30 bm. z następującym programem: o godz. 9-tej nabożeństwo w kościele; 10 m. 15 raport i otwarcie kursu, oraz przemówienia; o 12-tej złożenie kwiatów pod pomnikiem Marszałka Piłsudskiego.

(o) PRZED ŚWIĘTEM NARODOWYM. Program święta Narodowego w dniu 3 maja br. w Olkuszu przewiduje: uroczyste nabożeństwa w kościele parafialnym o godz. 10-tej rano, zgromadzenie na rynku olkuskim po nabożeństwie i okolicznościowe przemówienie. O godz 19-tej w sali kina »Orzeł« zespół uczenic i uczniów miejscowych szkół średnich odegra »Śluby Panieńskie« Fredry. Na terenie całego powiatu zbiórka na »Dar Narodowy«. Uroczystość organizuje Koło PMS. w Olkuszu.

(o) WIELKI WIEC KOBIET odbędzie się w Olkuszu w dn. 30 bm. w sali kina »Orzeł« o godz. 1-ej, zorganizowany przez powiatowy Ośrodek Propagandy Pogotowia Moralnego.

Na wiecu przemawiać będzie delegatka Przysposob. Kobiet, p. Kamila Nitschowa.

(o) NOWY ZARZĄD GMINY SKAŁA Podczas obecnych wyborów, na podwójciego gminy Skała koło. Ojcowa wybrany został p. Józef Srebrnicki, na ławników zaś: ks. proboszcz Mazur i mgr. Piątkowski. Wójtem został wybrany przed kilkoma miesiącami dr. Kościuszko (ponownie).

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Sobota, 29 kwietnia.

6.30 Pieśń Kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół 11.25 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy 16.08 Wiadomości gospodarcze 16.20 Kronika literacka 16.35 Recital fortepianowy 17.05 Pogadanka 17.15 Audycja słowno-muzyczna 18.00 Audycja japońska 18.15 Płyty 18.30 Audycja dla Polaków 19.15 Koncert 20.00 Audycja dla wsi 20.15 D. c. Koncertu 20.35 Audycje informacyjne 21.00 Koncert rozrywkowy 22.55 Przegląd prasy 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny 23.05 Wiadomości z Polski w języku niemieckim.

KATOWICE

Sobota, 29 kwietnia.

5.30 Dzień dobry — wesoły montaż płytowy 6.30 Program na dziś 11.25 Płyty 14.00 Muzyka rozrywkowa 14.50 Wiadomości bieżące i giełda 18.00 Polska muzyka fortepianowa 18.25 Wiadomości sportowe 20.00 Pogadanka aktualna 20.10 Muzyka 22.55 Komunikat bieżący 23.05 Zakończenie programu.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Niedziala 30 kwietnia

7.15 Pieśń Ave Maria 7.20 Muzyka poranna 8.00 Dziennik poranny 8.15 Audycja dla wsi 9.15 Transmisja nabożeństwa z Kościoła św. Krzyża, po nabożeństwie muzyka 10.50 Koncert orkiestry wojskowej 11.20 Transmisja z otwarcia XVI Międzynarodowych Targów w Poznaniu 11.45 Przegląd czasopism 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Poranek symfoniczny 13.00 Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego 13.05 Przegląd kulturalny 13.15 Muzyka obiadowa 14.40 Wszystkiego po trochu 15.00 Audycja dla wsi 15.30 Reportaż dźwiękowy 16.50 Pieśń o skrzydłach 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie 19.30 Transmisja fragmentów dorocznego biegu Raszyn — Warszawa 20.00 Płyty 20.15 Audycje informacyjne 21.20 Muzyka taneczna 21.50 Śląska pozytywka 22.30 D. c. muzyki tanecznej 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23.05. Wiadomości z Polski w języku angielskim.

KATOWICE

Niedziela 30 kwietnia.

6.15 Pieśni majowe do Matki Boskiej 6.25 Program na dziś 6.30 Muzyka poranna 7.10 Pogadanka 8.45 Pogadanka 8.55 Muzyka ludowa 9.05 Reportaż z Anglii 13.05 Szkic literacki 14.40 Co słychać na Śląsku 14.50 Popołudnie śląskiego rolnika 19.30 Regionalna audycja słowno - muzyczna 20.10 Wiadomości sportowe 23.05 Zakończenie programu.

(o) NOWE KÓŁKO ROLNICZE powstało w Cianowicach k. Ojcowa. Prezesem Kółka został wybrany p. Stanisław Ratoń.

«PAMIĘTNIKI SZATANA»

Powieść

300)

— Mówią tam rzecz o królowej francuską — rzekła Julia — która miała kochanków...

— Których wrzucić kazała do Sekwany, po spędzeniu nocy w upojeniu i hulance — odpowieddział baron.

Twarz Julii zajaśniała spojrzeniem błyszczącym i lubieżnym uśmiechem, a barona uderzyła myśl, że charakter taki jakim był charakter Julii mógł usprawiedliwiać dzikość i lubieżność zbrodni przypisywanych Joannie Burgundzkiej. Nagłym poruszeniem żądzy, jaką w nim wzniecała ta kobieta, zbliżył się do niej i powiedział:

— W tym dramacie codziennie odmalowywano obraz tych szalonych rozkoszy, tych wściekłych pocałunków, tych upojeń namiętnych, które daje miłość i ten obraz w zdziwienie cię wprawi, jestem tego pewny.

Julia podniosła oczy na Armanda, oczy łzami zwilżone, w których wzrok jej drżał jak promienie gwiazdy z poza mgły. Armand był, że tak powiemy, w tym zatopiony. Nieoględnym poruszeniem poważył się porwać Julię w objęcia swoje i zuchwalszy aniżeli był do tej pory pociągnął ją na kolana, szukał ustami ust jej i przypiął się do nich. Zdawało się, że Julia wyprężyła się pod naciskiem tego pocałunku; ale wyrywając się raz jeszcze Armandowi i uciekła wołając:

— Oh! nie! nie! nie!

Luizzi może byłby się zdecydował towarzyszyć Julii do teatru, przekonany, że ta dziewczyna ukrywała pożerającą miłość, która wyda ją na łup namiętności tegoż samego wieczora, jeżeli zdoła skorzystać z egzaltacji jaką wniecić może taki dramat jak „Wieża Nesle"; ale w chwili kiedy wahał się pomiędzy żądzą posiadania Julii i powinnością udania się na zaproszenie hrabiny otrzymał drugi bilet, zawarty w następujących słowach:

„P. Baron de Luizzi nie raczył mi odpowiedzieć, czy przybędzie na moje zaproszenie. Oczekuję jego odpowiedzi, a zwłaszcza oczekuje papa de Luizzi Leonia".

Raz jeszcze baron powiedział sobie, że byłoby niegodziwością nadużywać słabości przyjaciółki siostry swojej i żeby nie ulec nowym pokusom odpowiedział natychmiast, że będzie miał zaszczyt przedstawić się o godzinie dziesiątej u pani de Cerny. W tym samym czasie słyszał jak Henryk i Karolina rozmawiali i śmieli się wesoło w swoim pokoju, gdzie się udali oddawna, żeby dokończyć ubrania, Julia jednak weszła pierwej aniżeli oni, a ponieważ słyszano że nadchodzili, wołając na siebie z miłą poufałością dobrego małżeństwa, Julia zbliżyła się do barona i rzekła:

— Muszę z panem mówić dziś wieczorem koniecznie.

— Kiedy?

— Po powrocie z teatru.

— Będzie to godzina dwunasta — powiedział Luizzi, który obliczał, że może wtedy powróci od pani de Cerny.

— O północy, dobrze, później nawet, jeżeli inaczej być nie może — odpowiedziała Julia.

— Gdzie się z panem zobaczę?

— W moim mieszkaniu, jeżeli nie obawia się pani wejść, kiedy ja nie obawiam się panią tam przyjąć.

Luizzi dał znak zezwolenia i szukał ręki Julii, która ją usunęła, mówiąc głosem osobliwym i z gwałtownym westchnieniem.

— Zobaczymy... zobaczymy...

Henryk z Karoliną weszli, potem wkrótce Gustaw i Edgard i wyjechali do teatru. Luizzi pozostał sam i tak rozmyślał o tych dwóch schadzkach.

„Im więcej rozglądam po świecie, tym bardziej się przekonywam, że najwięcej u mnie miejsca zabiera miłość — rozkosz. Kobiety prawnie lub nieprawnie zajmują się czym innym. Julia będzie do mnie należeć, kiedy tylko zechcę, dzisiejszej nocy, jeżeli mi się podoba, ale kobietą której upadek byłby dla mnie nie równie powabniejszym, jest pani de Cerny, kobieta cnotliwa, kobieta z wyrobionym zdaniem; to musi być tryumf pochlebny i zachwycająca zabawka".

Ażeby dobrze zrozumieć kaprys barona, który opuszczał w myśli Julię, ażeby się przenieść do pani de Cerny, powiedzieć należy, że ta dziewczyna tak szczególna, działała tylko na zmysły barona i że skoro była tylko nieobecną, w umyśle jego nie pozostawało ani śladu nawet władzy, że się tak wyrazimy, fizycznej, jaką wywierała nad Armandem. Pani de Cerny przeciwnie, posiadała wszystkie powaby imienia, dowcipu, pięknej opinii które podniecają duchowe żądze mężczyzny i Luizzi wzruszony jeszcze rozmową z Julią przeniósł na czystą panię de Cerny wszystkie żądze, jakie w nim wznieciła pałająca dziewczyna. Jednak ubiegał się wytrwale za nadzieją posiadania hrabiny, nie wiedząc sposobu, jakim tego dokazać Co powie tej kobiecie? Wtedy ponieważ po raz pierwszy znajdował się w samotności od bardzo dawnego czasu, przywołał szatana, który ukazał się natychmiast i Luizzi w początku sądził, że to nie on, gdyż tak dziwną przybrał postać.

d. c. n.

Wiścigi konne

z totalizatorem w Katowicach

W niedzielę, 30 bm. w drugim dniu wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie rozegranych zostanie 6 gonitw — cztery płaskie po jednej z płotami i przeszkodami. Początek gonitw o godz. 15.30 — bez względu na pogodę.

Poniżej podajemy wynik mianowań na dzień 30 kwietnia.

Płaska. — Dystans ok. 1800 mtr. Nagroda 600 zł. Maryna — H. Rucińskiego N. N., Ligawka — L. J. bar. Kronenberga j. Rutkowski II, Passe Partout II — Dr. J. Schlingmanna N. N., Latopyrz — L. J. bar. Kronenberga j. Rutkowski I.

Płaska — Dystans ok. 1.600 mtr. Nagroda 400 zł.: Kiwi — Dr. J. Schlingmanna — N. N. Ruń II — M. Hrycyka — N. N. Cygnus — L. Pawlaka j. Gibek, Czarna Pani — st. „Iwno“ — chł. Owecki, Bravo Pani — st. „Iwno“ j. Zając, Orfeusz — st. „Ferdynandów“ N. N., Przebój II — W. Bobińskiego — N. N., Okey — St. i F. H. Karlingerów N. N.

Płoty — Dystans ok. 2.800 mtr., Nagroda 400 zł.: Lir II — J. Fryderowej N. N. Ultimo — K. Rościszewskiego N. N., Kapuś — L. J. bar. Kronenberga j. Rutkowski II., Bystrzyca — M. P. Mencel j. Kondraciuk, Gravelotte — Z. Półtorakowej N. N., Beduinka — inż. W. Michalskiego j. Kurowski, Kubań — K. Rościszewskiego dż. Wachowiak, Okrza — Zdz. Skarzyńskiego — dż. Wachowiak, Brysk St. i F. H. Karlingerów N. N.

Płaska — Dystans ok. 1,638 mtr. Nagroda 800 zł. Talitha — Gr. Ofic. 7. D. A. K. Wlko. j. Rutkowski II, Festyn — st. „Iwno“ chł. Owecki, Okrza Zdz. Skarzyńskiego dż. Wachowiak, Noisette — Inż. H. Pomernackiego N. N, Rzeka — st. Ferdynandów N. N., Mitropa — st. „Iwno» j. Zając, Styl — St. i F5. H. Karlingerów N. N., Sirdaropol — St. i F. H. Karlinegrów N. N., Maczuga Inż. H. Pomernanckiego N. N., Debar — L. Pawlaka j. Gibek.

Przeszkody — Dystans ok. 3,600 mtr. Nagroda 500 zł.: Sulimka — B. Miklewskiego właściciel, Fifikus —K. Rościszewskiego dż. Wachowiak, Gravelotte — Z. Półtorakowej N. N., Margas — W. Bobińskiego i J. Turno j. Wojtkowiak, Koliba II, Flagranti — M. Hrycyka N. N. Karavet — K. Rościszewskiego dż. Wachowiak, — L J. bar. Kronenberga j. Rutkowski Torino — B. Miklewskiego właściciel, Hamlet II — Inż. W. Michalskiego j. Kurowski.

Płaska — Dystans ok. 1,800 mtr. Nagroda 400 zł: Wiercipięta — st. »Iwno« chł. Owecki, Lew — L. J. bar. Kronenberga j. Rutkowski I., Dzieweczka — st. »Iwno« chł. Owecki, Łania — L. J. bar. Kronenberga j. Rutkowski II. Fryne —. st. Ko[illegible] dż Kończal, Kokarda — M. Mrycyka N Alkazar III — Hrycyka NN. Pegasus II — M. Seidlowej NN.

UWAGA:

Ponieważ przy grze w «Zakładach porządkowych» zachodzić mogą częste wypadki nie obstawienia poszczególnych koni — zwraca się P T. Publiczności uwagę aby nie niszczyła biletów do czasu ogłoszenia wypłat na tablicach.

Wypłata może również nastąpić gdy ktoś z grających wskazał nawet tylko drugiego konia — lub gdy nikt nie obstawił konie, które zajęły 1 i 2 miejsce— następuje zwrot stawek.

SPORT

O mistrzostwo piłkarskie

SZKÓŁ ŚREDNICH W ZAGŁĘBIU.

Onegdaj odbyły się w Sosnowcu zawody piłki nożnej między Państw. Gimn. im. St. Staszica a Szkołą Handlową T. Płockiego. Zawody wygrała Szkoła Handlowa w stosunku 4:0 (2:0). Bramki strzelili: Lis 1, Chrzanowski 5.

Mecz ten odbył się w ramach mistrzostw piłkarskich szkół średnich Zagłębia.

Krzyk zaliczony

DO KADRY OLIMPIJSKIEJ

Polski Komitet Olimpijski postanowił na ostatnim posiedzeniu wykreślić z olimpijskiej kadry kolarskiej braci Kapiaków i Wasilewskiego ze względu na przystąpienie ich do grupy kolarzy niezależnych.

Z kadry piłkarskiej skreślono Bukowskiego, a wstawiono Krzyka i Jeżewskiego.

Stworzono kadrę olimpijską łyżwiarską ,do której weszli: inż. Kabalarczyk, Stefania Kalosówna i Erwin Kalus

Kadry hokejowa i szybowcowa stworzone będą niebawem.

Termin ślubowania członków kadr olimpiijskich przesunięto z dnia 3 maja na 16 maja ze względu na trudności zebrania zawodników skutkiem odbywających się 3 maja licznych imprez sportowych.

Jubileusz i wyścigi K.M.Z.D.

W SOSNOWCU

Program obchodu jubileuszowego z okazji dziesięciolecia Klubu Motocyklowego Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu jest następujący: godz. 8.15 zbiórka członków klubu z maszynami przed ratuszem, godz. 9.30 — raport przed władzami, godz. 10 — nabożeństwo i poświęcenie maszyn, godz. 10.45 — złożenie wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza, godz. 11.15 — uroczysta akademia w gmachu PZZPPH. przy ul. Sienkiewicza 17-a w Sosnowcu, godz. 12.15 do 12.45 — przerwa, godz. 13 — zawody szosowo - terenowe, a o 16.30 wspólny obiad i rozdanie nagród.

Do wyścigów motocyklowych, jakie od będą się w ramach obchodu jubileuszowego zapisali się już zawodnicy z Dąbrowy, Łodzi i Śląska. Wyścigi ze względu na krótkie sześciokilometrowe okrążenia, a przez to częste zjawianie się zawodników przed oczami widzów, będą bardzo interesujące i będą emocjonowały widza.

Reprezentacja bokserska Sosnowca

WALCZY W BIAŁEJ

Śląski Okręgowy Związek Bokserski przeprowadza w najbliższą niedzielę, dn. 30 bm. międzymiastowy mecz bokserski Biała-Bielsko — Sosnowiec w wagach od muszej do średniej z podwójnemi wagami muszymi i półśredniemi. Spotkanie to rozegrane zostanie w Białej. Reprezentacja Sosnowca wystąpi w składzie nast. Gryzgryn, Dattner, Bajtner Sal. Ruszczewski, Jeziorowski Ackerman i Baumer

50 tys. zł. na dalszą rozbudowę

BUKOWNA

Zarząd m. Olkusza otrzymał z Funduszu Pracy pożyczkę w wysokości 50 tys. zł. gotówką, oraz zł. 5.900. — w materiałach (cement i kamień).

Lwia część tej pożyczki przeznaczona jest na dalszą rozbudowę osiedla letniskowego w Bukownie, a tylko znikoma część na inwestycje w Olkuszu.

Zbiórka złomu

Hufiec harcerzy w Będzinie zbiera metale na FON. Łaskawe zgłoszenia księgarnia T. Bartnika, Będzin, Małachowskiego 21, tel. 71.331.

Sygnatura Nr. II. Km. 2452/37 r.

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu II-go rewiru egzekucyjnego Jan Chrząstowski mający swą kancelarię w Sosnowcu, ul. Pańska Nr. 34 a., na podstawie art 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, ż ednia 13-go Czerwca 1939 roku o godzinie 10-ej w Sądzie Grodzkim w Sosnowcu. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości położonej w Sosnowcu, przy ulicy Narutowicza Nr, 20, w odległości około 2 i 1/2 klm. od St. Sosnowiec — Półn., składającej się z jednego działka placu o powierzchni 1853, 6 metr. kwadr. oraz znajdujących się na nim zabudowań: domu frontowego, jednopiętrowego, komórek i innych. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną przechowywaną w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Sosnowcu Nr. hip. rep. 1537.—

Zaznacza się, że nieruchomość jest w pasie granicznym (par. 1 Rozp. Prez. R. P. o granicach Państwa Dz. Ust. 12,37 poz, 84) i na nabycie jej niezbędne jest zezwolenie Wojewody,

Nieruchomość oszacowana została na sumę 45.600 złotych, cena zaś wywołania wynosi zł. 34.200.—

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 4.560.—

Sosnowiec, dnia 27 kwietnia 1939 roku.

Komornik rewiru II-go
JAN CHRZASTOWSKI

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY I PRACE

PANIE do zespołu artystycznego na wyjazd przyjmiemy na dobrych warunkach Sosnowiec, Pilsud.skiego 42 m. 27, kierownik.

POTRZEBNY chłopiec do koni od zaraz. Wiadomość Sosnowiec, Będzińska 13. Cypliński.

LITER PLASTYCZNYCH z drzewa lub metali wytwórcy poszukiwani. Zapewniony masowy zbyt. Wzory i szczegółowe oferty przesłać natychmiast: Przemyśl, skrytka 156.

LOKALE

POKÓJ umeblowany do wynajęcia przy rodzinie dla solidnej osoby. Zgłoszenia kierować Sosnowiec, Kołłątaja 12 m. 6.

KUPNO I SPRZEDAŻ

NASIONA

najlepsze selekcyjne oraz nawozy sztuczne, rafia itp. poleca L. Goldberg i S wie Sosnowiec, Modrzejowska 14.

ZGUBIONE DOKUMENTY

BURSZTOWNA JÓZEFA uczenica Szkoły Handlowej T. Płockiego w Sosnowcu unieważnia zgubioną legitymację szkolną Nr. 6.

ANDRYSIEWICZ STEFAN zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U Sosnowiec.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1-a.

Telefony: Redakcji 6.16.92, Administracji 6.14.97.

Konto czekowe P K. O. Katowice 304.247.

CENY OGŁOSZEŃ:

za wiersz milimetrowy przed tekstem 1 zł., w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. — Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. — Najmniej 1 złoty. —

Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc.

Rękopisów nadesłanych, a nie zamówionych redakcja nie honoruje.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, Teatralna 1-a. Redaktor: Tadeusz Lipski